Księga Przysłów

Rozdział 1

**1**. Przypowieści Salomona, syna Dawidowego, króla Izraelskiego. **2**. Dla nawyknienia mądrości i ćwiczenia, **3**. dla wyrozumienia słów roztropnych i dla przyjęcia ćwiczenia nauki sprawiedliwości i sądu, i prawości, **4**. dla podania maluczkim biegłości, młodemu umiejętności i rozumu. **5**. Słuchając mądry, mędrszym będzie, a rozumny rządy otrzyma, **6**. wyrozumie przypowieść i wykład, słowa mądrych i gadki ich. **7**. Bojaźń PANSKA początek mądrości. Mądrością i nauką głupi gardzą. **8**. Słuchaj, synu mój, ćwiczenia ojca twego a nie opuszczaj zakonu matki twojej, **9**. aby była przydana łaska głowie twojej a łańcuch szyi twojej. **10**. Synu mój, jeśliby cię nęcili grzesznicy, nie przyzwalaj im. **11**. Jeśliby rzekli: Pódź z nami, zasadźmy się na krew, zakryjmy sidła na niewinnego bez przyczyny. **12**. Pożrzemy go jako piekło żywego a całego jako zstępującego w dół. **13**. Wszelką majętność drogą najdziemy, napełniemy domy nasze korzyścią. **14**. Puść los z nami, mieszek jeden niech będzie wszytkich nas. **15**. Synu mój, nie chodź z nimi, powściągni nogę twoję od szcieżek ich. **16**. Abowiem nogi ich bieżą ku złemu i kwapią się, aby krew przelali. **17**. Ano próżno zarzucają sieć przed oczyma skrzydłastych. **18**. Oni też przeciw krwi swojej zasadzają się i czynią zdrady przeciw duszam swoim. **19**. Tak szcieżki wszelkiego łakomego dusze majętnych odejmują. **20**. Mądrość przed domy opowiada, na ulicach swój głos wypuszcza. **21**. W główniejszych gromadach woła, we drzwiach bram miejskich wydaje słowa swe, mówiąc: **22**. Dokądże, maluczcy, będziecie miłować dzieciństwo, a głupi rzeczy im szkodliwych żądać będą, a nieroztropni nienawidzieć umiejętności? **23**. Nawróćcie się na karanie moje: oto wyniosę wam ducha mego i okażę wam słowa moje. **24**. Iżem wołała, a nie chcieliście, wyciągałam rękę moję, a nie był, kto by pojźrzał. **25**. Wzgardziliście wszelką radą moją a łajania moich zaniedbaliście, **26**. ja się też śmiać będę w waszym zatraceniu i urągać będę, gdy to na was przyjdzie, czegoście się bali. **27**. Gdy przypadnie nagłe nieszczęście i zginienie jako burza przypadnie, kiedy przyjdzie na was utrapienie i ucisk, **28**. tedy mię wzywać będą, a nie wysłucham, rano wstaną, a nie najdą mię. **29**. Dlatego że mieli w nienawiści karność a bojaźni PANSKIEJ nie przyjęli **30**. ani przestawali na radzie mojej i uwłoczyli wszelkiemu karaniu memu. **31**. A tak będą jeść owoce drogi swojej i nasycą się radami swemi. **32**. Odwrócenie maluczkich zamorduje je, a szczęście głupców zatraci je. **33**. Ale kto mię usłucha, bez bojaźni będzie odpoczywał i zażyje obfitości odjąwszy bojaźń złego.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.